

POJĘCIE LAIKATU I KLERU W KOŚCIELE PRAWOSŁAWNYM

Słowa kluczowe: Kościół prawosławny, kler, laikat, hierarchia

Laikat

Termin laikat pochodzi z języka greckiego i oznacza lud, naród, nację¹. W Piśmie świętym występuje on bardzo często: w samym mianowniku aż 655 razy, w Nowym Testamencie – 24 razy. W Starym Testamencie termin ten w większości przypadków oznaczał Naród Wybrany. W podobnym znaczeniu używają go ewangelisti. Tak, na przykład, apostoł Mateusz używając słowa λαός pisze: „Ten lud czci Mnie wargami, lecz sercem swym daleko jest ode Mnie” (15, 8)². Używa również tego określenia, podobnie jak pozostali ewangelisti, gdy wskazuje tłum, który zgromadził się u Piłata, wzywając do ukrzyżowania Chrystusa. Ewangelisti rozumieją go w kontekście znaczeniowym Starego Testamentu. W nieco innym jednak kontekście termin ten występuje w Listach Apostolskich. Jeśli w Starym Testamencie określał on wybranych na podstawie etnicznej i oznaczał tych, którzy czczą Prawdziwego Boga, to w Listach odnosi się do tych, którzy poszli za Chrystusem i są członkami Kościoła. W tym wypadku zatracą się etniczny charakter znaczenia tego terminu. Chrześcijanie nigdy wcześniej nie byli oddzielnym narodem, pochodzili bowiem z różnych narodów, ale od momentu chrztu stali się ludem Bożym – λαός θεου. W ten sposób „zasada etniczna, według której był wybrany dawny Izrael, została zamieniona przez zasadę przynależności do Kościoła, w którym zasada etniczna okazała się przewyższoną [...]”³. Potwierdzają to chociażby słowa Pierwszego Listu św. Piotra, w którym czytamy:

Wy zaś jesteście wybranym plemieniem, królewskim kapłaństwem, **narodem** świętym, **ludem** Bogu na własność przeznaczonym, abyście ogłaszali dzieła potęgi Tego, który was wezwał z ciemności do przedziwnego swojego światła, wy, którzyście byli nie-**ludem**, teraz zaś jesteście **ludem** Bożym (2, 9–10)⁴.

W tym znaczeniu każdy, kto należy do Kościoła należy do laikatu i dlatego nie można być członkiem Kościoła nie będąc laikiem. Każdy wierzący, bez względu na jego pozycję w Kościele, musi należeć do ludu Bożego. W tym znaczeniu laikami są

1 *Słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, red. R. Pomowski, Warszawa 1999, s. 190.

2 λαός ουτος τοις χειλεσιν με τιμά, ή δὲ κ αρδια αυτοων πόρρω απέχει απ' έμου.

3 M. Afanasjew, *Kościół Ducha Świętego*, tłum. H. Paprocki, Białystok 2002, s. 16.

4 ὑμεῖς δὲ γένος ἐκλεκτόν, βασιλειον ιεράτευμα, ἔθνος ἅγιον, λαὸς εἰς περιποίησιν, ὅπως τὰς ἀρετὰς ἐξαγγείλητε τοῦ ἐκ σκότους ὑμᾶς καλέσανος εἰς τὸ θαυμαστὸν αὐτοῦ φῶς, οἱ ποτε οὐ λαὸς νῦν λαὸς θεοῦ.

wszyscy wierzący w Chrystusa – także hierarchiczne kapłaństwo. Potwierdzeniem tego może być fakt, iż w Piśmie Świętym nie znajdziemy podziału, który wykształcił się później w celu rozdzielenia członków Kościoła na kler i laikat. W Kościele pierwotnym nie stosowano terminu „laik” do oznaczenia wyłącznie tych, którzy nie przynależą do kapłaństwa hierarchicznego. W pierwotnym bowiem znaczeniu λαὸς θεοῦ włączał również tych, których obecnie nazywamy klerem. Mikołaj Afanasjew idzie nawet krok dalej mówiąc, iż tak jak każdy należy do laikatu, każdy należy do kleru. Omawiając zagadnienie królewskiego kapłaństwa pisze następująco: „Lud Boży jest jeden, stado Boże jest jedno, i kler jest jeden. Należąc do stada Bożego każdy członek Kościoła należy do kleru prezbiterów, których oni pasą, a przez nich należy do kleru Bożego. Dlatego też każdy laik w szerokim sensie jest klerikiem”⁵. W pierwotnym znaczeniu termin „laik” nie był więc używany do oznaczenia części wiernych Kościoła w celu odróżnienia ich od członków kleru. Jednak z biegiem czasu termin λαϊκός zaczął być stosowany w języku greckim do oznaczenia osób „świeckich” w odróżnieniu od „kleru” – poświęconych. Można to dostrzec chociażby w tekstach kanonów. Dla przykładu w 61 kanonie soboru *in Trullo* λαϊκός⁶ oznacza osobę nienależącą do stanu duchowego, co obecnie tłumaczymy jako osoba świecka, natomiast do określenia ludu wybrano słowo δημοσία⁷. Współcześnie w polskojęzycznym słownictwie kościelnym terminu „laik”, używa się do oznaczenia osoby nienależącej do kleru. Stąd pojęcie „laikat” w przeciwieństwie do osób konsekrowanych oznacza osoby świeckie. Podobnie też wszelkie jego odmiany: laicki, laicyzacja są właściwie synonimami słów świecki, zeświecczenie itp. Słowo „laik” poza terminologią kościelną jest też pojęciem pejoratywnym. Oznacza człowieka niekompetentnego, nie znającego się na jakimś zagadnieniu, dyletanta⁸ i do takiego zakresu znaczeniowego odsyłają współczesne słowniki.

W Kościele prawosławnym termin „laik” zazwyczaj jest używany wymiennie z terminem „świecki”. W języku cerkiewnosłowiańskim termin „laik” jest tłumaczony słowem „мирянин”. Mając na uwadze pierwotne użycie słowa „laik” dla oznaczenia ogółu wiernych, łącznie z osobami konsekrowanymi w Kościele (klerem) należy stwierdzić, że bardziej adekwatne byłoby tłumaczenie tego terminu jako „świecki”⁹, ponieważ historycznie te dwa słowa: „laik” i „świecki” nie są w pełni synonimiczne. Mnich lub mniszka nie należą do kleru, ale dla scharakteryzowania ich stanu nie używamy słowa „świecki”.

5 M. Afanasjew, op. cit., s. 21.

6 Ὅτι οὐ χρὴ δημοσίᾳ λαϊκόν, λόγον κινεῖν ἢ διδάσκειν, ἀξίωμα ἑαυτῷ διδασκαλικόν..., [w:] *Κανόνες Πενθέκτης Οἰκουμενικῆς Συνόδου*, patrz: <https://el.wikisource.org/wiki/%CE%9A%CE%B1%CE%BD%CF%8C%CE%BD%CE%B5%CF%82_%CE%A0%CE%B5%CE%BD%CE%B8%CE%AD%CE%BA%CF%84%CE%B7%CF%82_%CE%9F%CE%B9%CE%BA%CE%BF%CF%85%CE%BC%CE%B5%CE%BD%CE%B9%CE%BA%CE%AE%CF%82_%CE%A3%CF%85%CE%BD%CF%8C%CE%B4%CE%BF%CF%85> (27.09.2018).

7 Δῆμος – lud, tłum, zgromadzenie ludowe. Por. *Słownik grecko-polski...*, s. 72.

8 *Słownik współczesnego języka polskiego*, t. 1, Warszawa 2001, s. 452.

9 Ks. Aleksy Znosko w tłumaczeniu kanonów stosuje grecki odpowiednik: „laik”, „laikat”, por. M. Поснов, *История христианской Церкви*, Брюссель 1964.

Kler

W celu określenia osób stanu duchownego i jednocześnie wyróżnienia ich z ogółu członków Kościoła używa się terminu „kler”. W Biblii słowo κλήρον użyte jest 24 razy. W języku polskim oznacza los, dziedzictwo. Pierwszy raz w swym specyficznym znaczeniu zostało użyte w Dziejach Apostolskich, w kontekście opisu Judasza, który jak stwierdza autor wersetu: „zaliczał się do nas i miał udział (κλήρον) w naszym posługiwaniu” (1, 17)¹⁰. Termin ten następnie wykorzystano do oznaczenia tych, którzy zostali wybrani do zarządzania Kościołem. Jak pisze Mychaił Posnow, to co miało miejsce od samego początku istnienia Kościoła, a mianowicie rozróżnienie na zarządzających i wiernych przy końcu II wieku zostało wyrażone terminami „kler” i „naród – laikat” (κλήρος i λαός)¹¹. Pod wpływem zachodzących zmian w szybko rozwijającym się Kościele, formowanie stanu osób nim zarządzających ulegało zmianom i stopniowym przekształceniom. Posługa apostołów wybranych przez samego Chrystusa zakończyła się.

W początkowym okresie dziejów Kościoła istniała instytucja proroków. Nie było to nowe zjawisko, lecz raczej kontynuacja tradycji starotestamentowej. O istnieniu chrześcijańskich proroków dowiadujemy się z Dziejów Apostolskich. Przepowiadali oni między innymi głód w Jerozolimie (11, 27–28), czy areszt apostoła Pawła w Jerozolimie (21, 11). On sam wskazywał na proroków jako tych, którzy mieli bliski związek z apostołami (1 Kor 12, 28; Ef 4, 11)¹². Podobnie było ze starotestamentową posługą nauczycieli, weszła ona w sposób naturalny do chrześcijańskiej praktyki. Wspominano o nich zarówno w Dziejach Apostolskich (13, 1), Listach Apostolskich (1 Kor 12, 28), jak i w innych świadectwach starożytnego piśmiennictwa. W *Didache*, jednym z najstarszych źródeł chrześcijańskich, znajdujemy zalecenie:

Wybierzcie zatem sobie biskupów i diakonów godnych Pana, ludzi cichych, spokojnych, bezinteresownych, wiarygodnych i wypróbowanych. Oni bowiem pełnią u was także posługę proroków i nauczycieli. Nie gardźcie więc nimi, gdyż należy im się wśród was to samo poważanie, co prorokom i nauczycielom (XV.1)¹³.

Ten wczesnochrześcijański tekst dotyczy wyboru biskupów i diakonów, którzy w owym czasie zastąpili w posłudze proroków i nauczycieli. Pismo Święte wspomina również diakonów, prezbiterów i biskupów¹⁴. Byli oni sukcesorami powołanych przez Chrystusa apostołów. Ostatecznie wykształciła się w Kościele trójstopniowa hierarchia, stanowiąca trzon kleru, składająca się z diakonów, prezbiterów i biskupów. W jej funkcjonowaniu ważne było zachowanie tak zwanej sukcesji apostoelskiej

¹⁰ ὅτι κατηριθμημένος ἦν ἐν ἡμῖν καὶ ἔλαχεν τὸν κλήρον τῆς διακονίας ταύτης.

¹¹ M. Posnow, op. cit., s. 111.

¹² Ibidem, s. 113.

¹³ *Pierwsi świadkowie. Pisma Ojców Apostolskich*, tłum. A. Świderkówna, Kraków 1998, s. 40.

¹⁴ Diakoni (Dz 6, 2–5); prezbiterzy (Dz 11, 30) [καὶ ἐποίησαν ἀποστοιλλαντες πρὸς τοὺς πρεσβυτέρους διαχειρὸς Βαρναβᾶ καὶ Σαύλου]; biskupi (Dz 20, 28).

(gr. ἀποστολική διαδοχή). Polegała ona na zachowaniu ciągłości zarówno w niezmiennym nauczaniu, jak i w nieprzerwanym łańcuchu święceń – *chirotonii*¹⁵.

Z biegiem czasu oprócz biskupów, prezbiterów i diakonów powstały niższe stopnie służby kościelnej (*ordines minores*). Nowe formy służby kształtowały się na przestrzeni kolejnych stuleci. Starożytne dokumenty wymieniają rozmaite nazwy kleru niższych stopni, w tych z połowy trzeciego wieku wymieniano następujących jego przedstawicieli: subdiakon, akolita¹⁶, egzorcysta¹⁷, lektor i ostiariusz¹⁸. Stopnie te tworzyły się przez długi czas, niektóre zanikały, inne powstawały, ale wszystkie bez wyjątku przypisywano do składu kleru¹⁹. Na początku IV wieku w Kościele zachodnim funkcjonowała też posługa *fossores* – grabarzy (sc. гробокопатели). Nieco później zjawiała się ona na Wschodzie pod nazwą κοπιᾶται. Zgodnie ze starożytną praktyką, uzyskanie święceń wyższego stopnia, musiało być poprzedzone posługą w ramach niższych stopni.

W obecnej praktyce Kościoła prawosławnego występują tylko trzy niższe stopnie: świeconosiec, lektor i subdiakon. Ryt tych trzech niższych święceń nazywany jest *chirotesją* (w odróżnieniu od święceń wyższych – *chirotonia*), a jego opis jest umieszczony w archijeratikonie²⁰ biskupim przed święceniami diakońskimi. Należy nadmienić, że w praktyce nie stosuje się święceń na stopień świeconoscy oddzielnie od święceń lektorskich. Jest to właściwie połączony ryt polegający na tym, iż pierwsza czytana przez biskupa modlitwa przy *chirotesji* lektorskiej jest modlitwą święceń świeconoscy. Oba te święcenia w praktyce Kościoła prawosławnego mogą być udzielane przed zawarciem małżeństwa. Pozostałe, poczynając od subdiakonatu muszą następować po zawarciu małżeństwa albo kleryk je przyjmujący musi pozostawać w stanie bezżennym. W przypadku godności biskupiej, mimo że w praktyce starożytnego Kościoła mogła ją otrzymać osoba żonata, to jednak już od IV wieku biskupami zostawali jedynie kandydaci ze stanu zakonnego. Sprzyjała temu, rzecz jasna, legalizacja i tworzenie nowych monasterów po edykcie mediolańskim Konstantyna Wielkiego z 313 roku. Pomimo tego jeszcze dokumenty cesarza Justyniana z 528 roku zawierały stwierdzenie, iż do stanu biskupiego spośród osób żonatych można wybierać jedynie te, które nie posiadają ani dzieci, ani wnuków, aby troska o potomków nie przeszkadzała w posłudze, a kwestie finansowe nie były obciążeniem dla Kościoła.

Podjmując temat stopni kleru warto wspomnieć o funkcjonującej w pierwszych wiekach chrześcijaństwa posłudze diakonis. Najstarszym zachowanym świadectwem

15 Χειροτονία – dosłownie: położenie ręki.

16 Akolita – towarzyszący, idący za kimś, posługujący podczas Liturgii.

17 Egzorcysta – dokonujący rytuału wypędzenia złego ducha.

18 Ostiariusz (cs. – привратник, придверник) – otwierający bramy do świątyni, pilnujący wchodzących, por. 4. kanon soboru *in Trullo*.

19 В. В. Болотов, *История церкви в период вселенских соборов*, ред. А. Бриллиантов, Санкт-Петербург 1913, s. 154.

20 W wydaniu polskim archijeratikonu jest pewna nieścisłość w stosunku do wersji cerkiewnosłowiańskiej. Zamiast wyrażenia „имеяй быти священосец” jest „mający zostać lektorem”. Por. *Чинovníк архиепископского священнослужения*, Софрино 2005, s. 193; *Archijeratikon*, Warszawska Metropolia Prawosławna, Warszawa 2011, s. 149.

ich istnienia jest wzmianka w liście Pliniusza Młodszeo do Trajana²¹. Nie ulega wątpliwości, iż posługa diakonis różniła się od współczesnej posługi diakonów i nie obejmowała czynności liturgicznych. Świadczy o tym zapis z Konstytucji Apostolskich gło-
szący, iż „Diakonisa nie błogosławi, ani nie spełnia żadnych czynności sprawowanych przez prezbiterów lub diakonów, lecz strzeże drzwi i ze względu na obyczajność asystuje prezbiterom przy chrzcie kobiet”²².

Kanony dokładnie określały wiek oraz walory kandydatek do stanu diakonis. Kanon 15 IV soboru powszechnego stwierdza, iż „nie należy wyświęcać niewiasty na diakonise przed jej czterdziestym rokiem życia i nie bez bardzo dokładnego zbadania. Jeśli po przyjęciu święceń i sprawowaniu przez jakiś czas swojej służby wyjdzie za mąż, lekce-
ważąc łaskę Bożą, należy ją wyłączyć ze społeczności wiernych wraz z tym, z którym się związała”²³. Do stanu mogły być powołane nie tylko wdowy i kobiety niezamężne, lecz także, zgodnie z 48 kanonem soboru *in Trullo*, żony tych, którzy mieli być podnie-
sieni do godności biskupa (po wcześniejszym wstąpieniu do klasztoru)²⁴. Godność dia-
konisy zanikła jednak w średniowieczu (XIV w.)²⁵, a możliwość wstępowania do kleru ograniczono wyłącznie do osób płci męskiej.

Podział na kler i laikat oraz powszechne uznanie takiego porządku miało podstawę w wierze w Boskie pochodzenie chrześcijańskiej hierarchii²⁶. Być jej częścią oznaczało swego rodzaju „los” (κλήρος) otrzymany od Boga, który należało przyjąć i zaakcepto-
wać. Boskie ustanowienie hierarchii było widoczne szczególnie w starożytnym Kościele, którym zarządzali apostołowie, osoby naznaczone szczególnymi darami: proroczą i nauczycielską łaską. W odróżnieniu do terminu „laikat” wyraz „kler” został zapoży-
czony z języka greckiego i w języku cerkiewnosłowiańskim stosuje się go do oznaczania wszystkich szczebli hierarchii Kościelnej.

Kler i laikat w kanonach – kwestia tłumaczenia terminów

Terminy „laikat” i „kler” w greckim tekście kanonów występują bardzo często. W ję-
zyku cerkiewnosłowiańskim κλήρος jest zazwyczaj tłumaczone zaczerpniętym z grec-
kiego terminem „κлер”, natomiast λαϊκός – terminem „мирянин”. W przekładach na
język polski współcześnie do wyrażenia tych dwóch pojęć używa się różnych terminów.

21 М. Поснов, op. cit., s. 118.

22 *O charyzmatach, święceniach i kanonach kościelnych* (28, 6), [w:] *Konstytucje Apostolskie. Synody i kolekcje praw*, t. 2, tłum. S. Kalinowski, A. Caba, Kraków 2007, s. 257* .

23 *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 1, oprac. A. Baron, H. Pietras SJ, Kraków 2001, s. 239.

24 „Żona tego, kto ma być podniesiony do godności biskupa, po uprzednim rozstaniu się ze swoim mężem, za obopólną zgodą, po otrzymaniu od niego sakry biskupiej, niech wstąpi do klasztoru, zbudowanego daleko od miejsca zamieszkania tego biskupa i niech korzysta z utrzymania biskupa. Gdy zaś będzie tego godna, niech zostanie podniesiona do godności diakonisy”, *Kanony Kościoła prawosławnego w przekładzie polskim*, t. I, tłum. A. Znosko, Warszawa 1978, s. 94.

25 H. Paprocki, *Diakonisy (Historia i współczesność)*, „Elpis”, Czasopismo teologiczne Katedry Teologii Prawosławnej Uniwersytetu w Białymstoku, R. IV (XV) 2002, z. 6 (19), s. 271.

26 М. Поснов, op. cit., s. 112.

Ksiądz Aleksy Znosko w swoim tłumaczeniu²⁷ w większości przypadków stara się zachować greckie odpowiedniki, stosując słowa: kler, laikat i laik. Jednak zamiast pojęcia „kler” używa niekiedy określenia „duchowny”. Tym słowem zawsze tłumaczy inny grecki termin: ιερατικούς (cs. священнослужитель). W omawianym wydaniu kanonów termin λαϊκός jest zazwyczaj tłumaczony słowem „laik”. Przykładem może tu posłużyć 77 kanon *in Trullo*, w którym występują wszystkie te terminy:

<p>Ὅτι οὐ δεῖ ἱερατικούς, ἢ κληρικούς, ἢ ἀσκητάς, ἐν βαλανείῳ μετὰ γυναικῶν ἀπολούεσθαι· οὐδὲ πάντα Χριστιανὸν λαϊκόν· αὕτη γάρ πρώτη κατάγνωσις παρὰ τοῖς ἔθνεσιν. Εἰ δέ τις ἐπὶ τούτῳ φωραθεῖ, εἰ μὲν κληρικός εἴη, καθαιρεῖσθω· εἰ δὲ λαϊκός, ἀφοριζέσθω²⁸.</p>	<p>Duchowieństwo, klerycy i mnisi, a także żaden laik-chrześcijanin nie śmie kąpać się w łaźni pospołu z kobietami. Albowiem stanowi to podstawę do przedniejszego zarzutu za strony pogan. Jeśli zaś ktokolwiek będzie w tym zauważony, to <u>duchowny</u> niech będzie pozbawiony godności, <u>laik</u> niech będzie odłączony²⁹.</p>	<p>Не должно священнослужителям, или причетникам, или инокам мыться в бане, вместе с женами, ни даже всякому христианину мирянину. Ибо сие есть первое нареkanie со стороны язычников. Аще же кто в сем обличен будет: то <u>клирик</u> да будет извержен, а <u>мирянин</u> да будет отлучен³⁰.</p>
---	--	--

W tłumaczeniach kanonów w opracowaniu Arkadiusza Barona i Henryka Pietrasa, termin κληρος – kler jest zazwyczaj tłumaczony wyrażeniem „grono duchownych” lub „stan duchownych”³¹. Wspomniany już grecki termin ιερατικούς, który u ks. Znoski tłumaczony jest jako „duchowieństwo”, w wyżej wymienionej redakcji jest zamieniony przez wyrażenie „osoby konsekrowane”. Za przykład może służyć 26 kanon IV soboru powszechnego:

Ponieważ w niektórych kościołach, jak się dowiedzieliśmy, biskupi zarządzają dobrami kościelnymi bez ekonoma, zarządziliśmy, aby każdy Kościół mający biskupa posiadał również ekonomo wybranego spośród duchowieństwa (κλήρου) tego Kościoła. Będzie on administrował majątkiem kościelnym, jednak pod nadzorem swego biskupa. W ten sposób zarząd dóbr kościelnych nie będzie bez kontroli, nie będzie dochodziło do trwonienia majątku kościelnego i do uwłaczania godności osób konsekrowanych (ιερωσύνη). Ktokolwiek tego nie uczyni, będzie ukarany na podstawie boskich kanonów³².

Ten sam kanon w tłumaczeniu ks. A. Znoski brzmi następująco:

Dowiedzieliśmy się, że w niektórych Kościołach biskupi zarządzają majątkiem kościelnym bez ekonomów. Wobec tego postanowiono, aby każdy Kościół mający biskupa miał ekonomo,

27 *Kanony Kościoła prawosławnego w przekładzie polskim...*

28 *Κανόνες Πενθέκτης Οικουμενικής Συνόδου...*

29 *Kanony Kościoła prawosławnego...*, s. 65.

30 *Каноны или Книга Правил*, por. <[https://azbyka.ru/otechnik/pravila/kanony-ili-kniga-pravil/3_6](https://azbyka.ru/otechnik/pravila/kanony-ili-kniga-pravil/3_6>)> (17.10.2018).

31 Dla przykładu 1. 17 kanon I soboru powszechnego, por. *Dokumenty Soborów Powszechnych...*, s. 27, 43.

32 *Ibidem*, s. 249.

któryby, powołany spośród duchowieństwa (κλήρου) tegoż Kościoła, zarządzał majątkiem kościelnym zgodnie z wolą swego biskupa tak, aby gospodarzenie majątkiem nie pozostawało bez nadzoru, aby majątku kościelnego nie trwoniono i aby z tego powodu nie było narzekań na duchowieństwo (ιερωσύνη). Jeśli zaś kto postąpi inaczej, podlega karze z mocy boskich kanonów³³.

Może to oczywiście wywoływać nieporozumienia na poziomie semantyki, ponieważ w języku greckim ιερατικού oznacza wyłącznie osoby stanu duchownego, natomiast w Kościele rzymskokatolickim pojęcie osób konsekrowanych ma całkiem inne znaczenie³⁴. Podobnie zastrzeżenia można mieć do przekładu pojęcia kler – κλήρος terminami: „duchowni”, „grono duchownych”, czy „stan duchowny”. Określenie „duchowni” nie precyzuje, czy należy je odnieść jedynie do kleru wyższego, czy też obejmuje ono także niższe stopnie duchowne. Współcześnie „duchowny” kojarzy się głównie z wyższymi stopniami kapłańskimi.

W przekładzie kanonów w opracowaniu Arkadiusza Barona i Henryka Pietrasa termin λαϊκός jest konsekwentnie tłumaczony słowem „świecki” (laikat – stan świecki), nie zaś „laik”, jak w przypadku tłumaczenia ks. Znoski³⁵.

Kwestie wymogów i przywilejów kleru

Zapoznając się z treścią kanonów, możemy zauważyć, iż dotyczą one wszystkich sfer życia wiernych, zarówno laikatu, jak i kleru. Większa jednak część kanonów dotyczy głównie kleru. Poczynając od określenia, kto należy do kleru, poruszają one kwestie wymogów wobec kandydatów do święceń, dotyczą obowiązków, źródeł utrzymania, spraw majątkowych i restrykcji za naruszenie norm kanonicznych i moralnych oraz sądownictwa. Jest to naturalne, zważywszy na fakt, że duchowni powinni dawać wiernym nienaganny wzór życia i postępowania.

Zgodnie ze stwierdzeniem Św. Bazylego Wielkiego, kanony dotyczące kleru nie rozróżniają stopni ich święceń. Jeśli ktokolwiek dopuszcza się występku, wymierza się „jedną karę – usunięcia z funkcji”³⁶, bez względu na to, czy są osobami duchownymi, czy należą do niższych stopni, nie wymagających *chirotonii*.

W kanonach określono też, że do stanu duchownego mogą być powoływane osoby niezależnie od ich pochodzenia, co jest zerwaniem ze starotestamentową tradycją powierzania obowiązków kapłańskich tylko osobom z rodu Lewiego. 33 kanon soboru *in Trullo* stwierdza:

Ponieważ dowiedzieliśmy się, że w Armenii przyjmuje się do stanu duchownego tylko tych, którzy pochodzą z rodzin duchownych, a tak postępując, naśladują zwyczaje żydowskie, i że niektórzy z nich, bez otrzymania święceń wstępnych są wyznaczani na stanowiska kantorów i lektorów Bożej świątyni, postanawiamy, że odtąd ci, którzy by chcieli podnieść kogokolwiek do stanu kapłańskiego, niech w przyszłości nie zwracają uwagi na pochodzenie kandydata. Natomiast doświadczając,

33 *Kanony Kościoła prawosławnego...*, s. 65.

34 *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 2002, s. 232.

35 Por. np. kanony: 19 I soboru powszechnego, 6 II soboru powszechnego, 7 III soboru powszechnego, 2, 21, 27 IV soboru powszechnego, 5 VII soboru powszechnego.

36 *Canones Patrum Graecorum. Synody i kolekcje praw*, t. 3, oprac. A. Baron, H. Pietras SJ, Kraków 2009, s. 52.

czy są godni według zawartych w świętych kanonach ustaleń, by przyjąć ich do stanu duchownego, niech podnoszą ich do godności sług Kościoła, niezależnie od tego, czy pochodzą oni z przodków duchownych, czy też nie³⁷.

Kanony regulują też kwestie małżeństw członków kleru. 26 kanon Kanonów Apostolskich głosi: „Nakazujemy, aby spośród tych, którzy wstąpili do kleru w stanie wolnym, w związek małżeński, zgodnie z życzeniem, niech wstępują wyłącznie lektorzy i kantorowie”³⁸. Kanon też pośrednio wskazuje, że członkowie kleru mogą wstępować w związki małżeńskie, ale wyłącznie przed przyjęciem święceń. Kanon 17 natomiast dobitnie wyraża prawdę, iż „kto po przyjęciu chrztu świętego był dwukrotnie żonaty lub utrzymywał nałożnicę [konkubinę – J. K.], ten nie może być ani biskupem, ani prezbiterem, ani diakonem, ani też w ogóle figurować w rejestrze osób duchownych [kleru – J. K.]”³⁹.

Analizując treść kanonów, odnoszącą się do biskupów, możemy zaobserwować ewolucję tradycji. Apostolski kanon 5 stwierdza: „Biskup, prezbiter lub diakon niech nie śmie wypędzić żony swojej pod pozorem pobożności. Jeśli zaś wypędzi, niech będzie wyłączony ze społeczności kościelnej, a pozostając nieugiętym, niech będzie pozbawiony godności kapłańskiej”⁴⁰. Kanon ten nawiązuje do słów apostoła Pawła z Pierwszego listu do Tymoteusza, w którym czytamy: „Biskup więc powinien być nienaganny, mąż jednej żony, trzeźwy, rozsądny, przyzwoity, gościnnie, sposobny do nauczania” (3, 2). Kilka wieków później sobór *in Trullo* zaleci odmienną praktykę, nakazując zaniechania pożycia z małżonką po konsekracji biskupiej, aby nie dawać innym powodu „do upadku lub zgorszenia”⁴¹.

Ciekawe jest zróżnicowanie w praktyce stosowania restrykcji i wymierzania kar w stosunku do członków kleru i laików w przypadku popełnienia tych samych wykroczeń. Dla przykładu 25 kanon apostolski poucza: „Biskup, prezbiter lub diakon, któremu dowiedziano rozpustę bądź krzywoprzysięstwo lub złodziejstwo, niech będzie wydalony ze stanu kapłańskiego, lecz niech nie będzie wydalony ze społeczności kościelnej, ponieważ Pismo Święte głosi: nie pomścisz dwukrotnie za jedno (Nahum. 1, 9). To samo dotyczy i pozostałych kleryków”⁴².

Kanon 27 IV soboru stwierdza: „Święty Sobór postanowił: tych, co porywają kobiety w celu ich poślubienia oraz tych, co porywaczom pomagają lub sprzyjają, jeśli są duchownymi, pozbawiać godności, a jeśli są laikami – ekskomunikować”⁴³.

37 *Kanony Kościoła prawosławnego...*, s. 87.

38 *Ibidem*, s. 17.

39 *Ibidem*, s. 15.

40 *Ibidem*, s. 12.

41 „Dowiedzieliśmy się, iż w Afryce, w Libii, a i w innych miejscowościach niektórzy z przebywających tam najmiłszych Bogu przełożonych (nazwy „przełożeni” użyto tutaj zamiast nazwy „biskupi”), nawet po dokonaniu nad nimi konsekracji, nie zaniechali współżycia ze swoimi małżonkami, dając powód innym do upadku i zgorszenia. Toteż dążąc gorliwie, by wszystko było urządzone z pożytkiem dla poruczonej trzody, uznaliśmy za rzecz pożyteczną, aby odtąd nic podobnego nie miało miejsca. Wszak mówimy o tym, nie dlatego, by odrzucić lub zmienić Apostolskie zasady kanoniczne, lecz dokładając troski o zbawienie i pomyślność ludzi, a także i to, by nie dopuścić do żadnych zarzutów przeciwko stanowi duchownemu...”, *ibidem*, s. 77.

42 *Ibidem*, s. 16.

43 *Ibidem*, s. 65.

Zasada stosowania jednokrotnej kary za jedno wykroczenie była też stosowana w prawie rzymskim. Biorąc pod uwagę uwarunkowania kulturowe i polityczne, w których powstały kanony, zrozumiałe jest, że owa prawna zasada została zastosowana również w kanonach. Bardzo wyraźnie mówi o tym 32 kanon Bazylego Wielkiego: „Duchowni, którzy popełnili grzech śmiertelny, winni być złożeni z urzędu, ale nie wykluczeni ze wspólnoty świeckich (λαϊκῶν). «Nie będziesz bowiem karał dwa razy za to samo przewinienie»”⁴⁴.

Rola i służba laikatu w Kościele

Kościół, zgodnie ze słowami św. apostoła Pawła z Listu do Efezjan (1, 23), jest Mistycznym Ciałem Chrystusa. Wierni zaś, zgodnie z treścią innego listu, są jego „poszczególnymi członkami” (1 Kor 12, 27). Apostoł wcześniej jednak bardzo szczegółowo wyjaśnia zależność między członkami ciała, pokazując, że wszystkie one są ważne w funkcjonowaniu człowieka jako jednego organizmu. Czyni to, aby pokazać znaczenie wszystkich członków Kościoła bez względu na ich stopień i stan powołania. Konkludując stwierdza: „I tak ustanowił Bóg w Kościele najprzód apostołów, po wtóre proroków, po trzecie nauczycieli, a następnie tych, co mają dar czynienia cudów, wspierania pomocą, rządzenia oraz przemawiania rozmaitymi językami” (1 Kor 12, 28). Dlatego Afanasjew pisze: „Kościół apostołski nie znał podziału na kleryków i laików w naszym sensie. Dlatego posługa wszystkich w Kościele zakłada różnorodne posługi, a różnorodne posługi nie mogą istnieć bez posługi wszystkich”⁴⁵. Można więc stwierdzić, iż posługa w Kościele nie ogranicza się tylko do posługi liturgicznej, którą sprawują duchowni. Nawet w tym przypadku posługa duchownych nie miałaby sensu bez uczestnictwa w niej wiernych: „W Kościele każda posługa zakłada powołanie Boże i danie powołanemu do tej posługi darów łaski, bez których żadna posługa w Kościele nie jest możliwa”⁴⁶.

Kościół prawosławny nie dzieli kategorycznie kleru i laikatu, którzy stanowią jedno ciało Kościoła. I chociaż przepowiadaniem Ewangelii zajmują się głównie biskupi i prezbiterzy, to prawosławie nie tworzy pojęcia Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, którego zadaniem ma być chronienie ludu Bożego przed wypaczeniami i zapewnienie możliwości „wyznawania bez błędu autentycznej wiary”, jak to jest w Kościele rzymskokatolickim⁴⁷. Obrazowo przedstawia tę kwestię biskup Kallistos w książce o Kościele prawosławnym: „Biskup jest wyznaczonym przez Boga nauczycielem wiary, jednakże strażnikiem tej wiary nie jest jedynie episkopat, lecz cały lud Boży – biskupi, kapłani i ludzie świeccy [...] Nieomyślność przynależy całemu Kościołowi, a nie jedynie episkopatowi”⁴⁸. Kontynuując swoje rozważania, teolog tak określa miejsce biskupa w Kościele:

[...] bez względu na to, jak wielkie mogą być przywileje biskupa, nie jest on kimś ustanowionym ponad Kościołem, ale tym, który sprawuje swój urząd w Kościele. Biskup i lud Boży połączeni są w organiczną jedność i o żadnym z nich nie można należycie rozważać w oderwaniu

44 *Canones Patrum Graecorum...*, s. 47.

45 M. Afanasjew, op. cit., s. 23.

46 Ibidem, s. 33.

47 *Katechizm Kościoła Katolickiego...*, s. 227.

48 Kallistos Ware, *Kościół prawosławny*, tłum. W. Misijuk, Białystok 2002, s. 277.

od drugiego. Bez biskupów nie ma prawosławnego ludu, ale bez prawosławnego ludu nie może być mowy o żadnym prawdziwym biskupie⁴⁹.

Stając się w akcie chrztu członkami Kościoła, wszyscy mamy powołanie, każdy jest wezwany do niesienia swego posłannictwa (losu), w budowaniu i poszerzaniu Kościoła. Wszyscy wierni, nie tylko kler, mają możliwość realizowania powszechnego kapłaństwa. Służba Kościołowi nie polega jedynie na posłudze liturgicznej i kaznodziejskiej. Nie można też postrzegać wiernego jako swego rodzaju klienta, a parafii i duchownego jako usługodawcy. Wszyscy razem stanowimy wspólnotę modlitwy, tak istotną w funkcjonowaniu zdrowej wspólnoty parafialnej. W praktyce wierni nie przynależący do kleru – nie będąc duchownymi – uczestniczą w procesach edukacji teologicznej, prowadząc wykłady w szkołach teologicznych⁵⁰. Ponadto zajmują się działalnością wydawniczą i charytatywną – niezwykle istotną w posłudze Kościoła. Świeccy wierni uczestniczą w zarządzaniu parafią, troszczą się o zabezpieczenie materialne swojej świątyni. Prócz tego są nauczycielami śpiewu cerkiewnego, dyrygentami, zajmują się ikonografią, pracują z młodzieżą i są nauczycielami religii. Mogą zakładać bractwa, stowarzyszenia i fundacje, które wspierają działalność Kościoła.

SUMMARY

Archbishop Jakub Kostiućuk

The Concept of Laity and Clergy in the Orthodox Church

Key words: Orthodox Church, clergy, laity, hierarchy.

The article describes the terminological issues referring to the concept of laity and clergy on the basis of the Holy Scripture and their use in the early Christian Church. In the further part of the article, we refer to the formation of the clergy, its degrees and the requirements and privileges basing on the canons. The question of various translations of canons into modern languages is also discussed, with reference to concepts related to clergy and laity. The last part of the article is devoted to the Orthodox understanding of the role and service of the laity in the Orthodox Church.

⁴⁹ Ibidem.

⁵⁰ Mimo iż 64 kanon *in Trullo* stwierdza: „Nie przystoi, aby laik głosił wiernym słowo lub nauczał i w ten sposób przyjmował na siebie powagę nauczyciela [...]”, w praktyce, jak pokazuje historia, ci, którzy posiadali specjalne przygotowanie lub skończyli szkołę teologiczną, uczestniczyli w procesie nauczania, nie głosząc jednak kazań podczas nabożeństw.